

trzyletnią kadencję, w której pełni funkcję wiceprezesa Zarządu. Pracował jako asystent na Wydziale Zarządzania AGH, następnie w instytucjach bankowych. Był wiceprezeselem Zarządu Sądeckiego Towarzystwa Inwestycyjno-Leasingowego, później dyrektorem finansowym w Logotec Engineering w Mysłowicach. Wykładał w Wyższej Szkole Handlowej w Kielcach. W latach 2005–2006 był prezesem Zarządu i wspólnikiem Pro Vest Sp. z o.o. w Krakowie.

### Gazeta Wyborcza 29.05.2009

**Lidia Wilk**, absolwentka AGH nie żyje. Zaczęła wystawiać w połowie lat 70. martwe natury, kwiaty, pejzaże, portrety. Jej pierwszą wielką fascynacją był teatr Tadeusza Kantora. Pisał: „oglądam te rysunki i widzę <<Wielopole>> po raz drugi. Ani film, ani fotografia, wiernie zatrzymujące w kadrze elementy przedstawień Cricot nie potrafią przedłużyć ich życia. Potrafi to właśnie tylko rysunek i tak właśnie dzieje się w tym przypadku. Rysunki Lidii Wilk świadczą o ogromnej intuicji i wrażliwości, ocierają się o genialność”. Następną fascynacją był teatr Kristiana Lupy – powstały cykl rysunków i pasteli na temat wielu spektakli Lupy. Pisała również opowiadania i dramaty – założyła własny teatr i nazwała go Teatrem Bezdolnym.

### Interia.pl 1.06.2009

Rada Nadzorcza Naftobudowy SA podjęła uchwałę w formie której dokonała wyboru **Pawła Dyląga** na wiceprezesa Zarządu

na okres nowej trzyletniej kadencji. Jest on absolwentem Wydziału Organizacji i Zarządzania AGH. Od 1984 roku pracował w Naftobudowie m.in. jako kierownik w Dziale Realizacji Produkcji Metalowej, dyrektor ds. Realizacji. Był dyrektorem Biura Przygotowania i Realizacji w Naftobudowie. Od października 2004 roku jest dyrektorem Zakładu Montażu i Prefabrykacji w Naftobudowie, członkiem Zarządu – dyrektorem operacyjnym, a obecnie wiceprezeselem Zarządu – dyrektorem operacyjnym.

### CIO – Magazyn Dyrektorów IT 3.06.2009

**Dominik Jarczyk** jest koordynatorem IT i ERP w SLOVNAFT Polska SA, jednym z największych dystrybutorów paliw płynnych w Polsce. Odpowiada za rozwój systemów informatycznych oraz zarządzanie funkcjonowaniem działu IT. Absolwent kierunku Automatyka i Robotyka w AGH (1996-2001). W 2002 ukończył studia podyplomowe Systemy baz danych w Katedrze Informatyki AGH. Laureat I miejsca w eCommerce Case Study organizowanym przez Andersen Consulting (Accenture) pod tytułem „Jak zbudować ebank?”. W latach 20001–2008 pracownik naukowo-dydaktyczny laboratorium Informatyki w zarządzaniu AGH. W 2004 rozpoczął pracę w SLOVNAFT Polska SA.

oprac. Małgorzata Krokoszyńska

## Kariera w Sieci

26 maja odbyło się w Rzeszowie kolejne spotkanie z cyklu XRAll. To seria minikonferencji poświęconych, zgodnie ze słowami organizatorów, „prześwietlaniu internetu”. Tym razem pod lupą znalazły się serwisy społecznościowe, a wśród występujących byli m.in. współtwórcy bardzo popularnych portali tego typu – Mariusz Gralewski (GoldenLine) czy Rafał Agnieszczak (fotka.pl). Po powrocie z tego spotkania skomentowałem, że miałem okazję poobracać się w towarzystwie 25-letnich milionerów. Koleżanka zapytała, czemu ja nie zostałem jednym z nich. Odpowiedziałem: „Bo studiowałem”.

Miał to być żart, ale uświadomiliśmy sobie, że tkwi w nim ziarno prawdy. Wspomniani wyżej młodzi biznesmeni nie tworzyli swoich programów w ramach zajęć na uczelni. Ze słów Mariusza Gralewskiego można wywnioskować, że już od pierwszego roku studiów największą energię poświęcał pisaniu GoldenLine'a. Innymi słowy, jego sukces w stosunkowo niewielkim stopniu można przypisać nauce wyniesionej ze studiów. Można się wręcz zastanawiać, czy zostawał mu jakiś czas na bycie dobrym studentem, oddającym zaliczenia w terminie.

Czy przez powyższe chcę zanegować wartość edukacji formalnej? Oczywiście nie. Sam widzę, ile umiejętności wyniesionych ze studiów wykorzystuję obecnie w swojej pracy. Na pewno nie jestem w tym względzie

wyjątkiem. Chciałbym jednak podkreślić rolę samodzielności uczącego się. Rozumiem konieczność realizacji programów nauczania, źle się jednak dzieje, jeśli wykładowca ogranicza się do „przerabiania” sylabusa. Studenci nie powinni napotykać przeszkód na drodze do realizacji swoich ambicji edukacyjnych. Może się to przejawiać np. większą elastycznością w wyborze zadań, które mają wykonać.

Pomocą może być tutaj Internet, który w rękach świadomego studenta jest narzędziem sprzyjającym tzw. kształceniu samoukierowanemu. Pozwala wyjść poza mury wydziału i uczelnianej biblioteki, szybciej docierać do szerokiego zakresu cennych informacji czy kontaktować się i nawiązywać współpracę z innymi osobami dzielącymi te same zainteresowania. Jest wreszcie środowiskiem, w którym można robić karierę i zarabiać pieniądze. Nie mam tu na myśli pisania kodów, ale wykorzystywanie społecznych konsekwencji obecności w sieci. Taka postawa wobec Internetu była szczególnie widoczna na opisywanym tu spotkaniu XRAll, ze względu na jego specyfikę. Wspomniani biznesmeni odnieśli sukces nie tylko dlatego, że sami są aktywni online, ale głównie z tego powodu, że ich produkty trafiły do setek tysięcy osób, które mają podobne podejście do

Internetu. Z tej rzeszy wyrosną następcy Gralewskiego i Agnieszczaka. Wśród kilkudziesięciu obecnych na sali studentów, głównie z Rzeszowa, ale też z Krakowa, z AGH, był też, jak się okazało, niejeden, który rozpoczął pracę nad własnym *start-upem* (tak określa się nowe internetowe biznesy).

Pozostaje to w silnym kontraście z postawą części wykładowców i nauczycieli, którzy patrzą na Internet głównie przez pryzmat zagrożeń i niedoskonałości. Tych rzeczywiście nie brakuje, ale jeśli umiejętnie wprowadzimy Sieć do praktyki dydaktycznej to studenci odniosą niewątpliwie korzyści. Będą pracować, przynajmniej częściowo, w środowisku, które jest im bliskie i na którym się znają. Otworzą się przed nimi nowe ścieżki kariery. Łatwiej będzie im rozwijać własne zainteresowania i być na bieżąco z aktualnościami. Dzięki temu uczelnia, wykorzystująca pełnię możliwości e-learningu, będzie kształciła absolwentów lepiej przystosowanych do pracy we współczesnym, błyskawicznie zmieniającym się i rozwijającym świecie. Być może nawet któregoś dnia odejdzie do lamusa tak często słyszane powiedzenie: „Skończyłem studia, ale i tak wszystkiego musiałem się nauczyć, gdy poszedłem do pracy”.

Jan Marković



Centrum e-Learningu AGH  
<http://www.cel.agh.edu.pl>